

Sygnatura akt II W 608/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

6 września 2019 roku

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Jarosław Staszekiewicz

Protokolant: Monika Gąsior

po rozpoznaniu na rozprawie 16 lipca i 6 września 2019 r.

sprawy **D. J.**

PESEL (...)

obwinionego o to, że:

w dniu 13 lutego 2019 roku około godz. 16.35 w J. na ul. (...) M. w prowadząc samochód marki P. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do ograniczenia prędkości 50 km/h i jadąc z prędkością 109 km/h przekroczył dozwoloną prędkość o 59 km/h;

tj. o wykroczenie z art. 92a k.w.

I. uznaje obwinionego D. J. za winnego popełnienia zarzucanego czynu, opisanego w części wstępnej, tj. wykroczenia z art. 92a k.w. i za to, na podstawie art. 92a k.w., wymierza mu karę 1800 (tysiąca ośmiuset) złotych grzywny;

II. zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowane wydatki postępowania w kwocie 120 złotych oraz wymierza mu 180 złotych opłaty.

Sygnatura akt II W 608/19

UZASADNIENIE

13 września 2019 roku, około godziny 16:30, D. J. prowadził samochód marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) jadący ulicą (...) -go maja w J.. Wjechał nim w teren zabudowany, gdzie przepisy ustalają ograniczenie prędkości do 50 km/h. Kierujący wiedział o tym ograniczeniu, a mimo to poruszał się z szybkością 109 km/h.

(dowód: częściowo wyjaśnienia D. J. z k. 33,

zeznania W. Z. z k. 18-19,

notatka urzędowa z k. 5,

wydruki z k. 13-15,

nagranie z k. 16)

D. J. był wcześniej wielokrotnie karany za wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu ruchu drogowego.

(dowód: informacja z k. 22)

Ustalenia faktyczne w sprawie oparto na zgodnych dowodach w postaci wyjaśnień obwinionego, zeznań W. Z. oraz przedstawionych dokumentów. Wynika z nich niesprzecznie, że D. J. w dniu zdarzenia kierował samochodem po ulicy (...) -go maja w J., że przekroczył wówczas dopuszczalną prędkość, po czym został zatrzymany do kontroli drogowej. Brak podstaw do kwestionowania takiego przebiegu wypadków.

Nic nie wzbudziło wątpliwości, co do wiarygodności zeznań D. J.. Opisał on przebieg czynności zgodnie z przedstawioną dokumentacją. Nie miał powodów, by w tym zakresie podawać nieprawdę.

Za wiarygodne uznano też dowody z dokumentów. Zostały sporządzone przez uprawnione podmioty, w przewidzianej prawem formie. Ich rzetelność nie była kwestionowana przez strony – obwiniony wyciągał jedynie odmienne wnioski z przedstawionego nagrania. D. J. podważał prawidłowość pomiaru dokonanego za pomocą urządzenia technicznego, powołując się na zarejestrowany tok badania jego prędkości. Jego zastrzeżeń nie można było jednak uwzględnić. Z nagrań wynika bowiem, że szybkość samochodu mierzono na dłuższym odcinku, uzyskując podobne odczyty. Różnice między wskazaniem wynikały z tego, że pojazd kierowany przez D. J. przemieszczał się po zakręcie, pomiędzy innymi autami. Nie ma natomiast wątpliwości, że pomiaru dokonano prawidłowo – w innym wypadku wyniki sprawdzenia byłyby istotnie rozbieżne, wyraźnie odmienne od obserwowanego ruchu pojazdu.

Obwiniony przyznał, że to on kierował samochodem marki P. (...) o numerze rejestracyjnym (...) 13 września 2019 roku, około godziny 16:30. Potwierdziły to pozostałe dowody zebrane w sprawie. Sprawstwo D. J. w tym zakresie nie budziło więc wątpliwości.

W miejscu, gdzie dokonano pomiaru prędkości samochodu prowadzonego przez obwinionego, oznaczono teren zabudowany. Oznacza to, że obowiązuje tam ograniczenie prędkości do 50 km/h. Kierując tam pojazdem z prędkością 109 km/h obwiniony nie dostosował się do wspomnianego ograniczenia. Wiedział o jego obowiązywaniu, zamierzenie się do niego nie dostosował. Wypełnił w ten sposób umyślnie znamiona wykroczenia z art. 92a k.w.

Brak podstaw do przyjęcia, że w tym czasie obwiniony znajdował się w sytuacji lub stanie, które wyłączałyby jego swobodę działania lub podejmowania decyzji. Jego zawinienie uznano za niewątpliwe.

Z tych powodów sąd stwierdził, że D. J. 13 lutego 2019 roku około godz. 16.35 w J. na ul. (...) M. w prowadząc samochód marki P. (...) o nr rej. (...) nie zastosował się do ograniczenia prędkości 50 km/h i jadąc z prędkością 109 km/h przekroczył dozwoloną prędkość o 59 km/h, co stanowiło wykroczenie z art. 92a k.w.

Společną szkodliwość czynu obwinionego oceniono jako znaczną. Naruszenie przez niego dopuszczalnej prędkości było rażące – górną granicę nakazanej szybkości pojazdu przekroczył ponad dwukrotnie. Trzeba pamiętać, że w terenie zabudowanym ograniczenie prędkości ma na celu zminimalizowanie skutków ewentualnych wypadków, w tym z udziałem pieszych i uwzględnia większe natężenie ruchu w takich miejscach. Szybkość, z którą prowadził obwiniony nie tylko skutki takie by ogromnie zwiększała, ale też nie pozwalała mu na reagowanie na nagle zmieniające się w ruchu miejskim warunki. Potencjalne negatywne następstwa takiego zachowania byłyby więc istotne. Mogłyby przy tym dotknąć pasażera samochodu prowadzonego przez D. J.. Obwiniony w taki sposób poruszał się po jednej z głównych ulic (...), w ciągu dnia, gdy trwa tam ożywiony ruch pojazdów i pieszych.

Jak wynika z jego wyjaśnień, w pełni świadomie podjął on decyzję o niedostosowaniu się do ograniczenia, chcąc utrzymać stałą prędkość. Stopień jego zawinienia również był zatem ponadprzeciętny - motywacja do naruszenia prawa przez sprawcę nie jest możliwa do zaakceptowania, czy nawet do zrozumienia.

Okolicznością obciążającą dla D. J. był jego dotychczasowy tryb życia w zakresie niedostosowywania się do zasad ruchu drogowego. Od 2013 roku był karany 11 razy grzywną za wykroczenia drogowe. Siedem razy polegały one na przekroczeniu dopuszczalnej prędkości. W 2018 roku doszło do dwóch tego rodzaju naruszeń ze strony obwinionego. Wymierzano mu kary grzywny w wysokości do 200 złotych. Wydaje się jednak odporny na oddziaływanie tych kar, nie

zmieniły one jego nastawienia do przestrzegania zasad ruchu drogowego, w szczególności zachowywania dozwolonej prędkości.

W ocenie sądu wszystkie te okoliczności nakazują wymierzenie obwinionemu stosunkowo surowej kary. Dotąd orzekane grzywny nie wpłynęły na jego zachowanie – nie nauczyły go przestrzegania zasad ruchu drogowego, podczas zajścia bez zastanowienia zdecydował się on zlekceważyć ograniczenie prędkości, przekraczając rażąco dozwoloną szybkość w terenie zabudowanym. Pozwala to na uznanie go za sprawcę niepoprawnego, który nie zamierza podporządkowywać się ograniczeniom prędkości, mimo wielokrotnego przypominania mu o ich obowiązywaniu. Konieczne było więc, bez sięgania jeszcze po rozwiązanie przewidziane w art. 38 k.w., orzeczenie wobec niego kary surowej, wyraźnie przekraczającej dotychczas stosowane. Tylko w ten sposób można wykazać obwinionemu, że w przyszłości musi bezwzględnie przestrzegać zasad ruchu drogowego. Orzeczenie musi być dla niego bezpośrednio odczuwalne, dotyczyć istotnej dla niego sfery dóbr.

Karą taką, odpowiadającą wysokiej społecznej szkodliwości ocenianego zachowania - uwzględniającą też, w myśl art. 24 § 3 k.w., sytuację majątkową obwinionego, który miesięcznie zarabia około 4.000 złotych, nie posiada majątku, nie ma nikogo na utrzymaniu - jest 1.800 złotych grzywny. Nie jest to kwota, która odebrałaby D. J. środki na własne utrzymanie. Będzie jednak dla niego odczuwalna i przez to może osiągnąć skutki w zakresie wychowania i prewencji indywidualnej.

Od obwinionego, na podstawie art. 119 § 1 k.p.s.w. zasądzono również zryczałtowane wydatki postępowania w łącznej wysokości 120 złotych (§ 2 i § 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 XII 2017 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia) oraz wymierzono mu 180 złotych opłaty (obliczona zgodnie z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy z 23 VI 1973 roku o opłatach w sprawach karnych).